

Sygn. akt I C 463/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Paulina Jabłonka

po rozpoznaniu w dniu 29.02.2016 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w Z. i Naczelnika Pierwszego (...) Urzędu Skarbowego w W.**

przeciwko **G. A. (1) i I. A. (1)**

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

I. uznaje za bezskuteczne w stosunku do Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w Z. i Naczelnika Pierwszego (...) Urzędu Skarbowego w W.:

a) **umowę sprzedaży między (...) sp. z o.o. w O. a pozwanymi, zawartą w dniu 31.10.2011 r. w formie aktu notarialnego przed notariuszem E. B. w O. zapisanego w repertorium A numer (...), następnie zmienioną w dniu 24.01.2012 r. przed tym samym notariuszem w formie aktu notarialnego zapisanego w repertorium A numer (...), w zakresie wszystkich sprzedawanych nieruchomości,**

b) **czynność procesową w postaci zgodnego wniosku I. A. (1) oraz G. A. (1) w części dotyczącej i prowadzącej do przyznania I. A. (1) na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 20.04.2012 r. w sprawie VI RC 125/12 następujących składników majątkowych:**

- **własności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 119 m², położonych przy ul. (...) i ul. (...) w O., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...),**

- **własności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 1,1711 ha, położonej przy ul. (...) w S., gmina S., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...),**

- **własności zabudowanej nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 2 260 m², położonej przy ul. (...) w O., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...),**

- **prawa użytkownika wieczystego działki gruntu nr (...) o powierzchni 176 m², położonej przy ul. (...) w O. wraz z prawem własności posadowionego na tej działce budynku stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...),**

- **prawa użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o powierzchni 498 m², położonej przy ul. (...) w O. wraz z prawem własności posadowionego na tej działce budynku stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...),**

celem ochrony wierzytelności powoda, przysługujących wobec dłużnika (...) Sp. z o.o. w O., a wynikającej z tytułu zaległości podatkowej:

- **w podatku od towarów i usług za I – III kwartał 2009 r. (stwierdzonej tytułem wykonawczym nr SM5/133/13 z dnia 21.02.2013 r.) wraz z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi,**

- **w podatku od towarów i usług za IV kwartał 2009 r. (stwierdzonej tytułem wykonawczym nr (...) z dnia 16.07.2012 r.) wraz z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi;**

II. **oddala powództwo w dalej idącym zakresie;**

III. **zasądza na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa od każdego z pozwanych kwotę po 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**

IV. **nakazuje ściągnąć od każdego z pozwanych na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę po 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy ustawy.**

Sygn. akt I C 463/15

UZASADNIENIE

Ostatecznie **Skarb Państwa – Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w Z. i Naczelnik Pierwszego (...) Urzędu Skarbowego w W.**, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o uznanie czynności prawnych w postaci:

1) umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 31.10.2011 r. przed notariuszem E. B. (Rep. A nr 10053/2011), zmienionej przed tym samym notariuszem w dniu 24.01.2012 r. (Rep. A nr 884/2012), na mocy której pozwani G. i I. A. (1) (ówcześni małżonkowie) nabyli od (...) sp. z o.o. prawa własności i użytkowania wieczystego nieruchomości w zakresie szczegółowo wymienionym w pozwie (k. 4),

2) zgodnego wniosku pozwanych o dokonanie podziału majątku wspólnego, w wyniku którego zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 20.04.2012 r. (sygn. akt VI RC 125/12), mocą którego I. A. (1) otrzymała własność nieruchomości (prawa użytkowania wieczystego) objętych wyżej wskazaną umową,

za bezskuteczne wobec wierzyciela – Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w Z. oraz Naczelnika Pierwszego (...) Urzędu Skarbowego w W., któremu przysługuje wobec dłużnika (...) sp. z o.o. oraz G. A. (1) wierzytelność z tytułu zaległości podatkowej:

- w podatku od towarów i usług za I, II i III kwartał 2009 r. wraz z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi - stwierdzona wobec (...) tytułem wykonawczym SM5/133/13 z dnia 21.02.2013 r., a wobec pozwanego G. A. - wynikająca z decyzji Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 23.05.2014 r. i stwierdzona tytułami wykonawczymi SM 6/583/14 i EA 3/7/2014 r. z dnia 25.07.2014 r.,

- w podatku od towarów i usług za IV kwartał 2009 r. wraz z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi - stwierdzona wobec (...) tytułem wykonawczym (...) z dnia 16.07.2012 r., a wobec pozwanego G. A. – wynikająca z decyzji Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 12.05.2015 r. i stwierdzona tytułem wykonawczym SM (...) z dnia 18.08.2015 r.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że (...) sp. z o.o. jest dłużnikiem podatkowym Skarbu Państwa z tytułu zobowiązania podatkowego od podatku od towarów i usług za 2009 r. Z powodu niemożności uzyskania zaspokojenia z majątku dłużnej spółki, pozwany wszczął z urzędu postępowanie w sprawie solidarnej odpowiedzialności podatkowej G. A. (1) jako byłego członka zarządu spółki. Zarówno egzekucja wobec spółki, jak i wobec pozwanego okazała się bezskuteczna, co było skutkiem wcześniejszego wyzbycia się przedmiotowych nieruchomości, ostatecznie stanowiących własność I. A. (1). Zdaniem strony powodowej zostały spełnione wszystkie przesłanki do uznania wyżej wskazanych czynności prawnych za bezskuteczne w stosunku do niego tym bardziej, że były one podejmowane rozmyślnie w celu uniknięcia egzekucji zaległości podatkowych z praw do nieruchomości. (k. 3-26 i k. 352-354 oraz k. 661-662)

Pozwana I. A. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania. Pozwana wskazywała, że droga sądowa w sprawie jest niedopuszczalna, a nadto podnosiła m. in., że dokonane czynności nie doprowadziły do stanu niewypłacalności spółki, skoro za sprzedaż nieruchomości uzyskała ekwiwalent w kwocie prawie 12.000.000 zł. Poza tym wskazała, że nie miała świadomości, iż dokonanie zaskarżonych czynności doprowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela. (k. 374-382)

Pozwany G. A. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał m. in., że umowa sprzedaży nieruchomości została zawarta w czasie, kiedy spółka nie miała jeszcze żadnych problemów z regulowaniem zobowiązań w stosunku do powoda. Ponadto przepisy o skardze paulińskiej nie mogą mieć zastosowania w sytuacji, gdy dłużnik wykonuje swoje wcześniejsze zobowiązanie, nawet gdyby czynność taka doprowadziła do pokrzywdzenia jego innych wierzycieli. Jak podkreślił pozwany, całą kwotę uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości spółka przeznaczyła na zaspokojenie swoich ówczesnych wierzycieli, w związku z czym nie sposób mówić o pokrzywdzeniu powoda. Jednocześnie pozwany zaznaczył, że wartość hipotek obciążających przedmiotowe nieruchomości przewyższała w dniu 31.10.2011 r. ich wartość, a zatem nawet gdyby powód wszczął egzekucję, to i tak nie mógłby zaspokoić swojej należności, ponieważ kwota uzyskana w drodze egzekucji w całości zostałaby przeznaczona na zaspokojenie wierzyciela hipotecznego.

Podobnie, zdaniem pozwanego, brak jest podstaw do żądania uznania za bezskuteczne względem powoda czynności zgodnego wniosku pozwanych o dokonanie podziału majątku wspólnego. Do zmian własnościowych doszło wyłącznie w następstwie przywołanego powyżej wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie, a nie w wyniku oświadczeń stron tego procesu (przedmiotem skargi może być tylko czynność prawna). (k. 407-409 v.)

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezspornie pozwany G. A. (1) był udziałowcem i jedynym członkiem Zarządu (...) sp. z o.o. w W., zaś pozwana I. A. (1) była jego żoną.

Poza sporem między stronami pozostawało również wydanie decyzji i tytułów wykonawczych wskazanych w pozwie oraz ich zakres, dotyczący zobowiązań podatkowych wymienionej spółki oraz odpowiedzialności, jaką z tego tytułu ponosi spółka oraz pozwany G. A., jak również bezskuteczność dotychczasowej egzekucji tych wierzytelności.

Nie było sporu, że objęte pozwem umowy zostały zawarte, a małżeństwo pozwanych zostało rozwiązane prawomocnym wyrokiem w sprawie o rozwód, którym jednocześnie dokonano podziału majątku wspólnego w sposób opisany pozwem.

W świetle niekwestionowanej treści kopii dokumentów z akt postępowania rozwodowego oraz zeznań świadka S. A. oraz samej pozwanej nie ulegało też wątpliwości, że sposób podziału majątku wspólnego pozwanych był skutkiem uzgodnień między nimi i wspólnego ostatecznie stanowiska zajętego na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w sprawie rozwodowej.

Za wykazane należało zatem przyjąć, że w 2009 r. spółka (...) przedstawiła faktury mające stanowić podstawę do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony, a mianowicie mające potwierdzać fakt nabycia od (...) sp. o.o. w W. 170 samochodów (faktury szczegółowo wymienione w pozwie – k. 8-9; deklaracje podatkowe złożone w tym zakresie – k. 41-50 i k. 53-54). W toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. ustalono, że zdarzenia będące podstawą wystawienia wspomnianych faktur (sprzedaż pojazdów) nigdy nie miały miejsca, w związku z czym faktury te - jako nierzetelne - nie mogły stanowić podstawy do obniżenia należnego podatku od towarów i usług.

Zgodnie z art. 21 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa (w brzmieniu obowiązującym w 2009 r., jak i obecnie) zobowiązanie podatkowe powstaje w dacie zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie obowiązku zapłaty konkretnego podatku. Powyższe oznacza, że już w 2009 r. po stronie przedmiotowej spółki powstał obowiązek zapłaty podatku od towarów i usług (bezpodstawnie odliczonego), z którego istnieniem musiała się liczyć, skoro legitymowała się fakturami dotyczącymi fikcyjnych transakcji. Na moment powstania zobowiązania podatkowego nie miał wpływu fakt, że Dyrektor (...) w B. wydał decyzję w tym zakresie dopiero dnia 30.10.2012 r. (k. 29-34); miała ona bowiem charakter wyłącznie deklaratoryjny.

Odmiennie przedstawia się kwestia powstania zobowiązania z tego tytułu po stronie pozwanego G. A.. Podstawę prawną jego odpowiedzialności, jako osoby trzeciej względem podatnika, stanowił bowiem art. 116 Ordynacji podatkowej, uzależniający odpowiedzialność takiej osoby od bezskuteczności egzekucji przeciwko osobie bezpośrednio zobowiązanej i braku istnienia wskazanych w nim przesłanek. Zgodnie z art. 108 Ordynacji podatkowej o takiej odpowiedzialności orzeka się w drodze decyzji administracyjnej. Oznacza to, że pozwany G. A. stał się dłużnikiem powoda dopiero z chwilą ustalenia tej odpowiedzialności, co w odniesieniu do wierzytelności, których ochrony domaga się powód, nastąpiło na podstawie decyzji organów skarbowych z dn. 23.05.2014 r. (za pierwsze trzy kwartały 2009 r.) i z dnia 12.05.2015 r. (za IV kwartał 2009 r.). Prawdopodobnie takiego wniosku potwierdza zresztą ostateczne sformułowanie wierzytelności, mającej podlegać ochronie, zawarte w piśmie powoda z dnia 26.02.2016 r., w którym wyraźnie podkreślono, skąd wynika odpowiedzialność pozwanego, powołując te właśnie konkretnie decyzje (por. k. 601-602).

W konsekwencji, co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i zostanie jeszcze poruszone w dalszej części uzasadnienia, pozwany G. A. stał się dłużnikiem powoda z tytułu objętych pozwem wierzytelności dopiero w datach wskazanych decyzji.

Wracając do zasadniczego wątku, pomimo świadomości obowiązku zapłaty podatku od towarów i usług (nienależnie wszak odliczonego), dnia 31.10.2011 r. spółka zawarła z pozwanym G. A. umowę sprzedaży należących do niej praw użytkowania wieczystego gruntów i praw własności nieruchomości, dla których to Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgi wieczyste Kw nr (...) (nieruchomości opisane w pozwie k. 4-5). Cena nabycia przedmiotowych nieruchomości w łącznej kwocie 11 969 130 zł (z podatkiem VAT) została zapłacona ze środków pozyskanych przez pozwanego z kredytu udzielonego mu przez (...) Bank S.A. za zgodą małżonka – pozwanej I. A. (1), która jednocześnie poręczyła jego spłatę i zabezpieczyła ją hipoteką na swojej nieruchomości, a obecnie przejęła dług z tego tytułu (por. zeznania I. A. – za adnot. k. 674 i nast.).

W dacie tej umowy nieruchomość objęta księgą wieczystą Kw nr (...), według zapisów w tej księdze i oświadczeń stron potwierdzonych przez notariusza, była wolna od obciążeń, w tym hipotek (por. treść umowy k. 203v).

Jak wynika z protokołów przesłuchań w sprawie rozwodowej, innych dokumentów oraz złożonych w niniejszej sprawie zeznań S. A. i pozwanej B. A., w tym czasie małżeństwo pozwanych znajdowało się w kryzysie, zaś spółce (...) został wypowiedziany kredyt udzielony przez jeden z banków (por. k. 486), co zachwiało płynnością spółki. W rozmowach z żoną pozwany deklarował, że jedynym sposobem pozyskania przez spółkę środków na spłatę wypowiedzianego kredytu była sprzedaż nieruchomości przez spółkę i ich nabycie przez pozwanego za kredyt. W treści umowy nie wskazano, że zapłata ceny zostaje przeznaczona na spłatę zobowiązań spółki względem osób trzecich. Z porównania porozumienia z bankiem, który wypowiedział spółce kredyt, z zaświadczeniem banku kredytującego

zakup nieruchomości przez pozwanego może jednak wynikać (choć w nieoczywisty sposób), że przynajmniej część ceny została wpłacona na poczet spłaty wypowiedzianego kredytu (por. k. 485 do 497).

Po zawarciu tej umowy, 5.01.2012 r., wszczęto skarbowe postępowanie kontrolne dotyczące rzetelności deklaracji (...) spółki (...), składanych za rok 2009.

W okresie bezpośrednio późniejszym pozwani dokonali następujących czynności:

- 1) w dniu 19.01.2012 r. I. A. (1) złożyła pozew o rozwiązanie przez rozwód małżeństwa z G. A. (1) (por. k. 211);
- 2) w dniu 24.01.2012 r. pozwani dokonali ze spółką zmiany treści umowy sprzedaży w ten sposób, że własność nieruchomości (praw użytkowania wieczystego), stały się własnością wspólną małżonków I. i G. A. (1), przy czym w treści aktu powołano, że taka miała być rzeczywista wola stron (por. k. 208-210, w szczególności § 1.4.c) na k. 209v);
- 3) pismem z dnia 07.03.2012 r. I. A. (1) – w uzupełnieniu pozwu o rozwód – wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że pozwana przejmie własność wszystkich nieruchomości, wchodzących w jego skład (w tym nabytych od spółki (...)), a pozwany udziały w 2 spółkach – bez konieczności dopłat z tytułu wyrównania wartości udziału w majątku wspólnym (k. 211-214 i k. 215-217), przy czym złożenie takiego zgodnego wniosku zapowiadał pozwany w odpowiedzi na pozew (por. pismo k. 238).

Wyrokiem z dnia 20.04.2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo pozwanych, dokonując jednocześnie podziału majątku wspólnego pozwanych na zgodny wniosek stron. W wyniku dokonanego podziału majątku wszystkie prawa do nieruchomości (w tym nabyte wcześniej od (...)) zostały przyznane pozwanej I. A. (1), zaś pozwanemu przyznano na własność prawa majątkowe w postaci udziałów w spółce (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) sp. z o.o. w D..

Warto dodać, że według wniosku o podział majątku i zeznań pozwanych złożonych w postępowaniu rozwodowym, przyjęta w wyroku zgodnie z deklarowaną przez strony wartość praw do nieruchomości wynosiła 18 951 000 zł, przy czym była oparta na wycenach niezbędnych do uzyskania kredytu, zaś udziałów w spółkach – 5 117 440 zł (wniosek o podział k. 211-214, protokół zeznań k. 216-217, wyrok tut. Sądu w sprawie VI RC 125/12 - k. 65-66).

Zaznaczyć też należy, że w dacie umowy zmieniającej umowę sprzedaży oraz dacie wyrokowania wspomniana wyżej nieruchomość objęta księgą wieczystą Kw nr (...) została wyceniona na 2 500 000 zł i była już obciążona hipoteką na rzecz banku kredytującego zakup od spółki (...), o czym świadczy zarówno treść wniosku o podział majątku, jak i wyroku.

Przechodząc do oceny zasadności powództwa zaznaczyć należy, że nie było sporu, że podstawą prawną żądania były przepisy art. 527 i nast. Kodeksu cywilnego (kc), regulujące zasady ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika w drodze skargi pauliańskiej.

W odpowiedzi na pozew pozwana B. A. wskazała, że jej zdaniem w sprawie zachodzi niedopuszczalność drogi sądowej, albowiem powód dochodzi ochrony wierzytelności o charakterze publicznoprawnym w drodze instrumentów prawa cywilnego – przez niedopuszczalną analogię. Sąd nie znalazł jednak wystarczających podstaw do podzielenia poglądu zaprezentowanego w tym zakresie. Wprawdzie w orzecznictwie pojawiały się wątpliwości co do charakteru sprawy, w której na podstawie art. 527 kc żąda się ochrony wierzytelności wynikających ze zobowiązań publicznoprawnych, jednak ostatecznie powiększony skład Sądu Najwyższego stanął na stanowisku, że wierzyciel może się domagać ochrony takich roszczeń przy wykorzystaniu instytucji skargi pauliańskiej przewidzianej w tym przepisie (uchwała 7 sędziów z dnia 12.03.2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003/10/129). Podzielając argumentację Sądu Najwyższego zawartą w tej uchwale, przez co zbędnym staje się jej szczegółowe przytaczanie, jedynie zasygnalizować należy, że ustawodawca nie tworzył organom administracji publicznej odrębnej podstawy do przeprowadzenia we własnym zakresie postępowania zmierzającego do uznania bezskuteczności czynności prawnej dłużnika (w stosunku do wierzyciela). Konsekwencją zatem istnienia domniemania cywilnej drogi sądowej (art. 2 § 3 Kodeksu postępowania

cywilnego - kpc) jest konieczność rozpoznania takiej sprawy w postępowaniu cywilnym. Przedmiotowa argumentacja została powtórzona w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, także w kontekście roszczeń Skarbu Państwa z tytułu zaległości podatkowych (np. uchwała z dnia 11.04.2003 r., III CZP 15/03, (...) 204/3/32).

Przechodząc do dalszych rozważań zaznaczyć trzeba, że przedmiotem żądań pozwu ostatecznie były dwie czynności: jedna w postaci umowy sprzedaży dokonanej przez (...), jako dłużnika powoda, z pozwanymi jako osobami trzecimi, oraz druga w postaci zgodnego wniosku o podział majątku wspólnego, w wyniku którego zapadł wyrok o treści odpowiadającej temu wnioskowi, przy czym wniosek ten stanowił czynność pozwanych, jako osób trzecich względem dłużnika powoda, prowadzącą do przesunięć majątkowych między nimi.

W świetle art. 527 § 1 kc, dla uznania za bezskuteczną pierwszej zaskarżonej przez powoda czynności prawnej tj. zmienionej umowy sprzedaży z dnia 31.10.2011 r., na skutek której małżonkowie A. nabyli od spółki opisane prawa do nieruchomości, koniecznym było ustalenie, iż wyzbywając się tego majątku spółka (...), jako dłużnik powoda, działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda, jako wierzyciela, zaś pozwani, jako osoby trzecie względem nich, wiedzieli o powyższym lub przy zachowaniu należytej staranności mogli taką wiedzę poznać.

Zgodnie z art. 527 § 2 kpc czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

W świetle ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, dłużnikiem niewypłacalnym w rozumieniu art. 527 kc jest ten, w którego majątku – na skutek czynności polegającej na przesunięciu składników majątkowych z majątku dłużnika - brak innych składników majątkowych, z których można przeprowadzić skuteczną egzekucję. Dla stwierdzenia niewypłacalności dłużnika bez znaczenia pozostaje kwestia dodatniego wyniku rachunku zysków i strat (bilans), czy też istnienie majątku dłużnika, z którego nie można ściągnąć należności. Jedynym bowiem wyznacznikiem – z punktu widzenia oceny niewypłacalności dłużnika – jest realna możliwość zaspokojenia wierzyciela z dostępnego majątku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.04.2012 r., V CSK 183/11, Legalis nr 532436; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.11.2001 r., IV CKN 525/00, Biuletyn SN 2002/5/11).

Czynność prawna dłużnika może polegać zarówno na wyzbyciu się składników majątku, ich obciążeniu, zaciągnięciu nowych zobowiązań, jak i nieuzyskaniu możliwych przysporzeń, które spełnienie świadczenia pieniężnego uniemożliwiają, utrudniają albo odwołają. Wartość zaskarżonej czynności dłużnika nie musi odpowiadać wartości należnej wierzycielowi, wystarczy bowiem, że w następstwie czynności doszło do pogłębienia stanu niewypłacalności dłużnika rozumianego jako pomniejszenie substancji majątku, ograniczenie wypłacalności, dalsze odwołanie i zmniejszenie szans na zaspokojenie wierzyciela. Stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje także utrudnienie zaspokojenia chociażby poprzez konieczność włożenia dodatkowego nakładu kosztów, czasu i ryzyka zaspokojenia się z majątku dłużnika (Sąd Najwyższy np. w wyroku z dnia 18.09.1998 r., III CKN 612/97, OSN 199/56).

W konsekwencji, rozpoznając powództwo ze skargi pauliańskiej konieczne jest ustalenie, czy wskutek oznaczonej czynności, z punktu widzenia wierzyciela została zakłócona zdolność płatnicza dłużnika poprzez pozbawienie lub ograniczenie szansy na zaspokojenie z dostępnego majątku dłużnika.

Co istotne, niewypłacalność dłużnika powinna istnieć w dacie zaskarżenia danej czynności i zachować aktualność w dacie orzekania w sprawie (por. uzasadnienie wyroku SN z 18.04.2012 r., V CSK 183/11 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Jak już wskazano, nie było sporu między stronami, że egzekucja wierzytelności objętych pozwem okazała się bezskuteczna zarówno w stosunku do spółki (...), jak i G. A.. W toku postępowania nie wskazano żadnego majątku obu tych podmiotów, z którego powód mógłby uzyskać zaspokojenie. W pełni pozwala to na uznanie ich za niewypłacalnych zarówno na datę wniesienia pozwu, jak i orzekania.

W realiach sprawy nie ulega również wątpliwości, że wyzbycie się przez spółkę majątku w postaci nieruchomości spowodowało, że powód nie może uzyskać pełnego zaspokojenia z majątku dłużnika, jaki stanowiły przed dokonaniem tej czynności prawa do nieruchomości zbytych na rzecz pozwanych, a ostatecznie przeniesionych na pozwaną I. A..

Oceny tej nie zmieniają powoływane przez pozwanych okoliczności dotyczące tego, że za zbycie spornych nieruchomości spółka uzyskała wymierną i ekwiwalentną cenę, z której przynajmniej część posłużyła spłacie części ówczesnych wierzycieli, zaś sprzedawane nieruchomości nie miały wartości egzekucyjnej z uwagi na obciążenie hipotekami.

Po pierwsze, jak już wskazano, do niewypłacalności dłużnika dochodzi również wtedy, gdy wskutek zaskarżonej czynności zaspokojenie można wprawdzie uzyskać, ale z nakładem większych kosztów, czasu i ryzyka (por. wyrok SN IV CKN 525/00). Niewypłacalność wskutek czynności nie powstanie natomiast, jeżeli zaspokojenie można uzyskać z ekwiwalentu, który nadal znajduje się w majątku dłużnika (por. wyrok SN I CKN 287/98). W tym kontekście zauważyć trzeba, że wprawdzie za sprzedawane (...) spółka (...) uzyskała zapłatę, niemniej pozbyła się łatwo uchwytnych nieruchomości, z których mogła nastąpić egzekucja na rzecz powoda, a środki uzyskane z ceny w żaden sposób nie posłużyły jego zaspokojeniu.

Po drugie, przynajmniej jedna ze sprzedawanych nieruchomości (objęta księgą wieczystą (...)) w dacie sprzedaży nie była obciążona żadną hipoteką, co oznacza, że chociażby ona mogłaby posłużyć spłacie wierzytelności powoda bez konieczności konkurowania z wierzytelnościami zabezpieczonymi hipotecznie na tej nieruchomości.

Po trzecie, jak wynika z zeznań I. A., nieruchomości, jakie nabyła ostatecznie do swojego majątku, przynoszą dochód i pozwalają jej na spłatę kredytu zaciągniętego na ich zakup – kredytu zaciągniętego wszakże wyłącznie przez jej męża. Z jednej strony oznacza to, że aktualnie nieruchomości te służą wyłącznie spłacie długu pierwotnie zaciągniętego przez pozwanego u innego niż powód wierzyciel, a zatem co najmniej z niekorzyścią powoda. Z drugiej zaś, dochód z tych nieruchomości mógłby równie dobrze posłużyć spłacie powoda, co jednak nie następuje, gdyż nieruchomości nie są już własnością spółki, a osoby niebędącej dłużnikiem.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że wskutek sprzedaży przez spółkę (...) wskazanych w pozwie praw do nieruchomości pozwanych, doszło do pozbawienia powoda (jako wierzyciela) możliwości zaspokojenia z tych praw, zaś w jej majątku nie ma aktualnie ekwiwalentu tej czynności, który mógłby posłużyć takiemu zaspokojeniu. Oznacza to, że wskutek sprzedaży doszło do co najmniej pogłębienia niewypłacalności spółki w rozumieniu art. 527 § 2 kc, co stanowi pokrzywdzenie powoda.

Nie można mieć wątpliwości, że zawierając umowę sprzedaży pozwana spółka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli innych niż ci, których zaspokoiono z ceny. Wynika to z profesjonalnego charakteru jej działalności, a w stosunku do wierzytelności objętych pozwem z tego, że wynikły one z faktu przedstawiania przez nią fikcyjnych faktur.

Co się tyczy świadomości pozwanych działania dłużnika (spółki) z pokrzywdzeniem wierzycieli, to w tym zakresie pozwanych – jako osoby będące w bliskim stosunku z dłużnikiem - obciążało domniemanie, o którym mowa w art. 527 § 3 kc. Przepis ten nie określa wprawdzie pojęcia „stosunku bliskości”, jednak w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ustalając istnienie takich relacji między podmiotami należy odwoływać się do oceny istniejących więzi uczuciowych, przyjacielskich, majątkowych lub powiązań gospodarczych. Inaczej rzecz ujmując, chodzi tu o wszelkie tego typu relacje pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią, które uzasadniają przypuszczenie, że osoba ta z racji zażyłości z dłużnikiem wie lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o jego niewypłacalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.06.2013 r., VI ACa 1688/12, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 01.04.2015 r., L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.01.1999 r., III CKN 462/98).

Odnosząc się do pozwanego G. A. nie można mieć żadnych wątpliwości co do faktu, że jako jedyny członek zarządu spółki (dłużnika) miał świadomość, że wyzbywając się praw do nieruchomości spółka ogranicza możliwości

zaspokojenia wierzycieli ze swojego majątku, czy działa na ich niekorzyść. Jako członek zarządu mógł również przypuszczać, że spłata z uzyskanej ceny części wierzytelności, co najmniej ograniczy, o ile nie pozbawi zaspokojenia innych wierzycieli, zwłaszcza powoda, na którego rzecz spółka nie odprowadziła ostatecznie należnego podatku.

W odniesieniu do pozwanej I. A. podkreślenia wymaga natomiast kilka kwestii. Po pierwsze, była żoną pozwanego, co oznacza, że pozostawała z nim w bliskich relacjach, czego nie przekreśla kryzys istniejący w małżeństwie. Po drugie, z jej zeznań wynika, że miała świadomość kryzysu w branży motoryzacyjnej oraz tego, że spółce pozwanego został wypowiedziany kredyt, z którego spłatą ma problem, a jego jedynym rozwiązaniem jest sprzedaż nieruchomości. Kwestie te konsultowała z synem i znajomymi, poszukując zabezpieczenia swojej sytuacji na wypadek rozpadu małżeństwa, a skutkiem tych konsultacji była zmiana umowy sprzedaży polegająca na przeniesieniu praw do nieruchomości do majątku wspólnego małżonków, a ostatecznie – w drodze podziału majątku – do jej majątku.

W ocenie Sądu, zważywszy na bliskość czasową wszystkich tych czynności, nie można mieć wątpliwości, że działając w celu zabezpieczenia swoich interesów na przyszłość pozwana mogła powiązać logicznie wszystkie okoliczności i powziąć świadomość, że wyprowadzenie ze spółki konkretnego majątku w postaci praw do nieruchomości odbędzie się z możliwym pokrzywdzeniem wierzycieli spółki w razie jej niewypłacalności.

Z tych względów należało uznać, że kwestionowana pozwem umowa sprzedaży została zawarta w warunkach, które na podstawie art. 527 § 1 kc pozwalają na uznanie jej za bezskuteczną w stosunku do powoda.

Odnosząc się do kwestii bezskuteczności czynności procesowej pozwanych, polegającej na zgodnym wniosku o podział majątku, który prowadził do wydania orzeczenia, na podstawie którego prawa do nieruchomości przeszły w całości do majątku pozwanej I. A., podkreślenia wymaga, że – wbrew stanowisku pozwanych - aktualnie utrwalone są już poglądy, dopuszczające stosowanie przepisów o skardze pauliańskiej do czynności procesowych wywołujących skutki prawne (por. uchwała SN z dnia 17-06-2010 r., III CZP 41/10, OSNC 2011/1/5, uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku w sprawie I ACa 143/13).

Oceniając tę czynność w niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę na dwie okoliczności:

- 1) w jej ramach pozwana w stosunku do spółki, jako dłużnika powoda, była jednocześnie osobą trzecią, jako nabywczyni nieruchomości od spółki, i osobą kolejną, jako nabywczyni udziałów w tych prawach od pozwanego G. A.,
- 2) w tym układzie pozwany G. A. w stosunku do spółki był osobą trzecią przenoszącą przysługujący mu udział na pozwaną, jako osobą kolejną, przy czym przez powoda jest postrzegany jednocześnie jako jego dłużnik, mimo że w tej dacie w rzeczywistości jeszcze nim nie był. Jak już bowiem wskazano, stał się dłużnikiem powoda dopiero w wyniku decyzji organów skarbowych ustalających jego odpowiedzialność za zobowiązania spółki, co nastąpiło znacznie później i dopiero po stwierdzeniu braku przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność.

W konsekwencji, dla stwierdzenia, czy wspomniana czynność procesowa podjęta w procesie rozwodowym została podjęta z pokrzywdzeniem wierzycieli, z mocy art. 531 § 2 kc konieczne było ustalenie, że pozwana miała wiedzę o okolicznościach uzasadniających uznanie za bezskuteczną wcześniejszą sprzedaż praw do nieruchomości.

W tym zakresie aktualność zachowują uwagi poczynione wyżej, dotyczące świadomości pozwanej co do skutków umowy sprzedaży, której była wszakże stroną. W uzupełnieniu dodać można, że w wyniku zgodnej propozycji podziału majątku pozwana nabywała ostatecznie nieruchomości o deklarowanej wartości blisko 19 mln zł w zamian przekazując pozwanemu udziały o deklarowanej wartości ponad 5,1 mln zł. Zważywszy, że:

- a) udziały w spółce (...) zostały wycenione w procesie rozwodowym przez pozwanych na ok. 3,1 mln zł,
- b) cena nabycia praw do nieruchomości od spółki ustalona w umowie sprzedaży wyniosła ponad 11 mln zł,
- c) pozwana miała wiedzę, że spółce groziła utrata płynności z powodu wypowiedzenia kredytu, a branża motoryzacyjna przeżywa kryzys,

trudno uznać za wiarygodne zapewnienia pozwanej, że nie miała świadomości, że wskutek opisanych czynności realny majątek spółki ulegnie uszczupleniu w sposób co najmniej ograniczający możliwość zaspokojenia jej wierzycieli.

Z wymienionych przyczyn i na podstawie powołanych przepisów powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie, w jakim zmierzało do ochrony wierzytelności powoda wobec spółki (...).

W ocenie Sądu nie było natomiast wystarczających podstaw do udzielenia w tym trybie ochrony wierzytelności powoda względem pozwanego G. A.. Jak już wskazano, w dacie dokonywania zaskarżonych czynności nie był on dłużnikiem powoda, albowiem decyzje organów skarbowych kreujące jego odpowiedzialność zapadły później. W rezultacie, zgodnie z art. 530 kc dla ewentualnego uznania, że objęte pozwem czynności zmierzały do pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela pozwanego G. A., konieczne byłoby ustalenie, że zarówno on, jak i pozwana I. A., podejmowali je w zamiarze pokrzywdzenia powoda jako przyszłego wierzyciela G. A.. Przekonujących dowodów na tę okoliczność jednak nie ma, zwłaszcza w odniesieniu do I. A.. O ile bowiem można przyjąć, że dysponowała ona wiedzą na temat trudnej sytuacji spółki i tego, że wyzbycie się majątku doprowadzi do uszczuplenia możliwości zaspokojenia jej wierzycieli, o tyle brak jest przekonujących podstaw do przypisania jej wiedzy o tym, że spółka przedstawiała fikcyjne faktury i wyzbywa się majątku celowo, z zamiarem uniemożliwienia zaspokojenia Skarbu Państwa, wiedząc przy tym, że pozwany G. A. będzie w przyszłości ponosił odpowiedzialność osobistą za zobowiązania spółki z tego tytułu, w sytuacji gdy – jak już wskazano – jego odpowiedzialność zależała od braku spełnienia przesłanek wskazanych w art. 116 Ordynacji podatkowej.

Uwzględniając powyższe uwagi orzeczono jak w pkt I i II sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 98 kpc i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8.07.2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, wobec uwzględnienia powództwa, pozwanych należało obciążyć obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w równej części na rzecz jednostki reprezentującej pozwanego Skarb Państwa. Ponieważ koszty te obejmowały wynagrodzenie radcy wykonującego zastępstwo procesowe w stawce minimalnej, po myśli art. 99 Kpc w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.02.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) – stosowanego do daty zakończenia postępowania w I instancji z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) - orzeczono jak w pkt III sentencji wyroku.

O nieuiszczonych kosztach sądowych obejmujących opłatę od pozwu w kwocie 100 000 zł, od uiszczenia której Skarb Państwa był ustawowo zwolniony, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 kpc, nakazując ściągnąć tę kwotę w równych częściach od obojga pozwanych (pkt III sentencji wyroku).